

Sygn. akt I ACa 772/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Depczyński

Sędziowie: SA Anna Beniak,

del. S.O. Mariola Kaźmierak (spr)

Protokolant: sekretarz sądowy Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa H. R.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 4 stycznia 2017 roku, w sprawie sygn. akt I C 856/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz H. R. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I ACa 772/17**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2017 roku Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie z powództwa H. R. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

- w pkt 1 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.080.850,06 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.004.556,42 zł od dnia 20 października 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 76.293,64 zł od dnia 15 listopada 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 28.817 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

- w pkt 2 w pozostałej części powództwo oddalił,

- w pkt 3 nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 75.711,51 złotych tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych.

(wyrok – k. 1037-1038 wraz z uzasadnieniem k-1043-1058)

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a zatem nie ma powodów do ich powtarzania.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., zaskarżając go w części tj. w punkcie 1 ponad kwotę 739.098 zł oraz ustawowe odsetki od kwoty 1.004.556,42 zł od dnia 20.10.2011 do dnia 29.03.2012 r., zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- tj. art. 805 § 1 k.c. w zw. z § 54 ust. 6 i § 2 ust. 64 pkt 1 ogólnych warunków kompleksowego ubezpieczenia (...) ustalonych uchwałą zarządu (...) SA poprzez błędną ich interpretację i zasądzenie odszkodowania w wartości odtworzeniowej pomimo, że powód nie przystąpił do odbudowy i nie poniósł kosztów z tego tytułu. W świetle jednoznacznych zapisów owu oznacza to konieczność wyliczenia odszkodowania w wartości rzeczywistej, tj. z uwzględnieniem stopnia zużycia technicznego,

- naruszenie art. 15 ust. 5 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej z 11.09.2015 r. (Dz. u. z 2015 r. poz. 1844) poprzez jego zastosowanie i uznanie, że w/w postanowienia owu są niejasne i niesprecyzowane;

- art. art. 824<sup>1</sup> § k.c., art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz postanowień ogólnych warunków kompleksowego ubezpieczenia (...) w tym § 49 ust.1 w zw. z art.3 ust.1 pkt 1 i 1 ust. 2 Ustawy o informowaniu o cenach towarów i usług z dnia 09.05.2014 r. (Dz. U. z 2014 r. poz. 915), w zw. z art. 87 ust. 5a Ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535 ze zm) w zw. z art. 86 ust. 8 pkt 1 i art. 15 ust. 1 i 2 tej ustawy poprzez błędną ich interpretację i zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w kwocie brutto z uwzględnieniem podatku VAT zamiast netto wobec możliwości skorzystania przez powoda z obniżenia kwoty należnego podatku o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu towaru i usług, co w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia odszkodowania przekraczającego wysokość poniesionej szkody i pociągającego dla zobowiązanego nadmierne koszty;

- naruszenie przepisów art. 817 § 2 k.c. i § 56 ust. 2 ogólnych warunków kompleksowego ubezpieczenia (...) ustalonych uchwałą zarządu (...) SA poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie ustawowych odsetek po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody, podczas, gdy wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego było niemożliwe przy zachowaniu należytej staranności w tej sprawie, a nadto w braku współpracy ze strony poszkodowanego, który miał przełożenie na długość postępowania likwidacyjnego i jego zakres.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 kpc oraz art. 231 k.p.c. oraz art. 229 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i przyjęcie za podstawę ustalenia odszkodowania kosztów w wysokości brutto wraz z podatkiem VAT i według wartości odtworzeniowej, gdy tymczasem powód oświadczył, że zamierza dokonać odtworzenia zniszczonych budynków służących prowadzonej działalności gospodarczej, a tym samym podjąć analogiczną działalność, którą zaprzestał w wyniku szkody, co oznacza możliwość dokonania odliczenia podatku naliczonego i zapłaconego w cenie towarów i usług nabytych w celu uruchomienia działalności gospodarczej, jak również w wartości odtworzeniowej, podczas, gdy powód potwierdził i nie wykazał, że przystąpił do odbudowy i poniósł z tego tytułu koszty.

Wskazując na powyższe podstawy skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 i oddalenie powództwa w części, tj. ponad kwotę 739.098 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29.03.2012 r. do dnia 31.12.2015 r., a z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 01.01.2016 r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do wyniku sprawy;

- o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz kosztów opłaty sądowej od apelacji.

(apelacja – k. 1063-- (...))

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie w całości, jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za obydwie instancje.

(odpowiedź na apelację – k. 1081 -1087)

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na bezzasadność podniesionych w niej zarzutów.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego tj. art. 805 § 1 k.c. w związku z §54 ust.6 i §2 ust.64 pkt 1 owu.

Mimo wskazania przez Sąd Okręgowy błędnie przepisu art. 471 k.c. - podstawa odpowiedzialności pozwanego, wynikająca z art. 805 k.c. nie była przedmiotem sporu. Warto przypomnieć, że zgodnie z powołanym przepisem przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się w spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zapłacić składkę. Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji ubezpieczenie Doradca obejmowało zakresem ochrony między innymi mienie (nieruchomości i ruchomości) od ognia i innych żywiołów na sumę 2.599.464 zł. Wskazany wypadek ubezpieczeniowy w postaci pożaru obiektów należących do ubezpieczonego miał miejsce w nocy z 18 na 19 września 2011 roku. Składka została zapłacona i wyliczona w oparciu o wartość odtworzeniową i według tej wartości zostały ubezpieczone budynki. Stosownie zaś do powoływanego §54 ust.6 owu w przypadku ubezpieczenia mienia według wartości odtworzeniowej, podstawę ustalenia wysokości odszkodowania stanowi wartość odtworzeniową, pod warunkiem przystąpienia do odbudowy lub naprawienia mienia i faktycznego poniesienia przez ubezpieczonego kosztów z tego tytułu. Jeżeli ubezpieczony zrezygnuje z odkupienia lub odstąpi od odbudowy bądź naprawienia ma obowiązek powiadomić o tym (...) i wtedy odszkodowanie zostaje wypłacone w kwocie odpowiadającej wartości rzeczywiście. W rozstrzyganej sprawie ubezpieczony następnego dnia po pożarze zgłosił ten fakt ubezpieczycielowi, wyrażając gotowość odbudowy, a następnie składając kosztorysy tejże. H. R. nigdy nie powiadomił ubezpieczyciela, że zamierza zrezygnować z odbudowy. Prawidłowo Sąd I instancji dokonał interpretacji zapisu powołanego paragrafu. Nie sposób zgodzić się z taką sytuacją, że poszkodowany najpierw ponosi koszty odbudowy, a następnie ubezpieczyciel je refunduje. Takie rozumienie zapisu owu jest niedopuszczalne, gdyż przekreśla sens umowy ubezpieczenia. Dlatego też zawarcie warunku przystąpienia do odbudowy i faktycznego poniesienia kosztów nie może być rozumiane kumulatywnie. Słusznie Sąd I instancji zinterpretował ten zapis na podstawie art. 15 ust. 5 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej z 11.09.2015 r. w sposób korzystny dla ubezpieczonego. Umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i przy wykładni jej postanowień nie można tracić z pola widzenia tego jej zasadniczego celu. Można zresztą zauważyć, że poszukiwanie przez zakład ubezpieczeń per fas et nefas możliwości uchylecia się od świadczenia na rzecz ubezpieczonego jest nie tylko niezgodne z celem ubezpieczenia, lecz także stanowi akt nielojalności i złej wiary, który nie zasługuje na ochronę prawną ( tak Sąd Najwyższy w wyroku z 9.10.2002 r., IV CKN 1421/00,LEX nr 80274). Dlatego zarzut naruszenia tegoż przepisu uznać należało za pozbawiony podstaw.

Wartość odtworzeniową – zdefiniowaną przez samego skarżącego w §2 ust.64 pkt 1 owu Doradca Sąd prawidłowo ustalił w oparciu o opinię biegłego, która nie została skutecznie zakwestionowana przez strony. W oparciu o tę właśnie opinię (korzystniejszy wariant) pozwany wyliczył ostatecznie odszkodowanie, którego nie kwestionuje w niniejszej apelacji.

Również pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego tj art. 824<sup>1</sup> § k.c., art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. uznać należy za chybione. W szczególności naruszenie tych dwóch ostatnich przepisów nie zostało w żaden sposób uzasadnione. Na czym jeszcze oprócz zgłoszenia szkody, przedstawiania żądanych dokumentów, a nawet własnego kosztorysu szkody miałyby jeszcze polegać współdziałanie ubezpieczonego z pozwanym, nie wiadomo. Zasądzając roszczenie według wartości odtworzeniowej, czyli wartości odpowiadającej kosztom przywrócenia mienia do stanu

nowego wraz z podatkiem Vat , Sąd I instancji nie naruszył przepisu art. 824<sup>1</sup> § k.c., albowiem na datę zamknięcia rozprawy taka była wysokość szkody poniesionej przez powoda.

Cenotwórczy charakter podatku Vat jest powszechnie znany i nie budzi wątpliwości.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony między innymi w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r. (III CZP 14/97, Lex nr 29875), gdzie stwierdzono, iż odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT na skutek zniszczenia rzeczy, ustalone według ceny rzeczy, nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie, w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy. A contrario, w przypadku osoby nie będącej płatnikiem podatku VAT kwota odszkodowania powinna być kwotą brutto. Stosownie do art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 26 lutego 1982 r. o cenach (jedn. tekst: Dz. U. z 1988 r. Nr 27, poz. 195 ze zm.), cena towaru lub usługi opodatkowanej podatkiem VAT obejmuje wielkość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą nabywca obowiązany jest zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę wraz z kwotą należnego podatku VAT. Nabywca towaru opodatkowanego podatkiem VAT obowiązany jest zatem zapłacić zbywcy tak określoną należność, której elementem jest podatek VAT. Należność ta z punktu widzenia nabywcy stanowi cenę towaru (rzeczy). Miernikiem wysokości szkody polegającej na zniszczeniu rzeczy jest więc tak określona jej cena. W sytuacji, gdy nabywca towaru jest podatnikiem podatku VAT, problem na tym jednak się nie kończy. Stosownie do art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11, poz. 50 ze zm.), podatnik podatku VAT ma prawo do obniżenia kwoty należnego podatku o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu towarów i usług. Skorzystanie przez podatnika z tego uprawnienia powoduje, że poniesiony przez niego wydatek na nabycie towaru w rzeczywistości odpowiada zapłaconej przez niego cenie nabycia tego towaru, pomniejszonej o podatek VAT mieszczący się w tej cenie. Ten to wydatek określa zatem rzeczywisty rozmiar szkody doznanej przez podatnika na skutek zniszczenia towaru (rzeczy). Wysokość odszkodowania mającego na celu naprawienie tej szkody powinna zatem odpowiadać cenie rzeczy, pomniejszonej o mieszczący się w niej podatek VAT. Tak ustalone odszkodowanie spełnia postulat odszkodowania odpowiadającego wysokości szkody.

W rozpoznawanej sprawie, jak ustalił Sąd I instancji powód zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej i ją wyrejestrował w 2012 roku. Przyczyną takiego stanu rzeczy był oczywiście pożar i brak środków na odbudowanie zniszczonych budynków, w których tę działalność powód mógłby prowadzić. Możliwym jest, że po uzyskaniu środków z odszkodowania, po odbudowie budynków, za jakiś czas, powód ponownie przystąpi do prowadzenia działalności gospodarczej, lecz nie jest to pewne. Powód deklarował, że nieruchomości zamierza przekazać dzieciom. Czy to nastąpi, także nie wiadomo. Najistotniejsze jest to, że Sąd orzekający w sprawie przy wydaniu wyroku bierze pod uwagę stan rzeczy istniejący w dacie zamknięcia rozprawy (art.316 k.p.c. ). Na tę zaś datę powód, zgodnie z art. 6 k.c. udowodnił, że odliczyć podatku nie może ( podobnie Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 września 2014 roku, I ACa 373/14).

Kwestionując zasadność zasądzenia przez Sąd kwoty brutto skarżący podnosi, że powód wprost oświadczył, że chce budynki odbudować. W sytuacji gdy miałyby to przynieść korzyść skarżącemu ( w postaci obniżenia należnego odszkodowania) jest to dla pozwanego rzecz oczywista. Tymczasem okoliczność ta była przez niego kwestionowana przy ustalaniu wartości odszkodowania – w zakresie wartości odtworzeniowej. Zarzucając nieprawidłowe przyjęcie tejże wartości pozwany zarzucał, że nie miał wiedzy o tym, że powód zamierza odbudować budynki.

Sądowi jest także znane orzecznictwo powoływane przez skarżącego w apelacji odnośnie możliwości zwrotu podatku Vat w przypadku wydatków inwestycyjnych poniesionych w celu uruchomienia działalności gospodarczej na podstawie art. 87 ust.5a ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535 ze zm) w zw. z art. 86 ust. 8 pkt 1 i art. 15 ust. 1 i 2 teźże ustawy. Po pierwsze nie wiadomo czy i kiedy powód z możliwości tej skorzysta. Po drugie, z uwagi na liczne obwarowania zawarte w przepisach powołanej ustawy, nie wiadomo także i w jakim zakresie. Te wszystkie okoliczności nie były znane na datę wyrokowania, dlatego też Sąd prawidłowo uczynił, zasądając kwotę brutto.

Bezzasadnym jest też zarzut naruszenia przepisów art. 817 § 2 k.c. i § 56 ust. 2 ogólnych warunków kompleksowego ubezpieczenia (...) poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie ustawowych odsetek po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody. Stosownie do treści przepisu art. 817 § 1 i § 2 Kodeksu cywilnego ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Jak słusznie wskazuje w odpowiedzi na apelację powód, to na ubezpieczycielu spoczywa obowiązek wykazania, że pomimo dołożenia należytej staranności, (której miarę dla niego wyznacza art. 355 § 2 k.c.), nie mógł zakończyć postępowania likwidacyjnego i wypłacić choćby bezspornej części odszkodowania. W przeciwnym razie popada w opóźnienie i zobowiązany jest do wypłaty odsetek.

W niniejszym przypadku, co podkreślił Sąd I Instancji, strona pozwana tego nie wykazała. Działania pozwanego, jak wykazuje lektura akt szkodowych, miały na celu żądanie od powoda kolejnych dokumentów i zestawień, części z nich powód nie posiadał i nie mógł ich złożyć. To wpływało na czas, jaki upływał bezprzedmiotowo. Strona pozwana jako największy polski ubezpieczyciel dysponuje odpowiednimi możliwościami techniczno - organizacyjnymi dla sprawnego przeprowadzenia nawet skomplikowanego postępowania likwidacyjnego. Tymczasem skarżący nie wypłacił żadnej kwoty.

Wreszcie też, jako całkowicie chybione, Sąd uznał zarzuty naruszenia prawa procesowego przez Sąd I instancji. Skarżący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 kpc oraz art. 231 k.p.c. oraz art. 229 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i przyjęcie za podstawę ustalenia odszkodowania kosztów w wysokości brutto wraz z podatkiem VAT i według wartości odtworzeniowej. Bliższego uzasadnienia na czym naruszenie owo polegało, zwłaszcza w odniesieniu do przepisów art. 229 i 231 k.p.c., skarżący nie zawarł.

Sama kwestia skutecznego zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów jest już ugruntowana w orzecznictwie. Z wyroków Sądów Apelacyjnych można wysnuć ogólną zasadę, że dla skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. niezbędne jest wykazanie ponad wszelką wątpliwość, że Sąd oceniając materiał dowodowy uchybił zasadom logicznego myślenia lub doświadczenia życiowego. Dla przykładu można wskazać Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt I ACa 868/13, Legalis nr 761139, w którym Sąd uznał, że: „Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżących odpowiada rzeczywistości, nie jest więc wystarczające. Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 grudnia 2013 r. sygn. akt I ACa 599/13, LEX nr 1416188. W przedmiotowej sprawie strona skarżąca nie wykazała tego typu uchybień.

Sąd Apelacyjny nie dostrzegł żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98§ 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.. Sąd Okręgowy zasądził kwotę 8.100,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym zgodnie z § 2 ust. 7 w związku z § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 z późn. zm.).